

Głos Ludu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej



**Grand Prix
za Mickiewicza i Mrożka**
| s. 3



**Nauka na miarę
XXI wieku**
| s. 5



**Kiedy,
jak nie teraz?**
| s. 8



Światło zapłonie już wkrótce

WYDARZENIE: *Betlejemskie Światło Pokoju będące symbolem Jezusa Chrystusa, głównego bohatera nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia, przekroczyło w sobotę granice Republiki Czeskiej. W niedzielę dotarło również do Polski.*

Brniešcy skauci odpalili światło w sobotę podczas nabożeństwa ekumenicznego w kościele w Neusimmering w Wiedniu. W najbliższy weekend rozwiozą go pociągi do wszystkich zakątków naszego kraju. Z kolei polskim harcerzom w Zakopanem przekazali Światło Pokoju słowaccy skauci. Wędrowną po całej Polsce rozpoczęło z Sanktuarium Matki Boskiej na Krzeptówkach.

Na Zaolzie Betlejemskie Światło Pokoju wyruszy w sobotę pociągiem pospiesznym „Radegast”, który wyjeżdża z Brna o godz. 7.02. Na stacji końcowej w Boguminie można go będzie „odebrać” o godz. 9.34. O tej porze na peronie będzie czekała m.in. drużynowa górnosuskiej Drużyny Harcerskiej im. Aleksandra Kamińskiego „Kamyki”, Soňa Mikula. – Światło będziemy przekazywać wszystkim zainteresowanym podczas nabożeństwa niedzielnego w kościele ewangelickim w Suchej Średniej – powiedziała drużynowa, dodając, że momentowi przyjmowania światła na dworcu kolejowym zawsze towarzyszą emocje. Wszystko odbywa się bardzo szybko i trzeba przede wszystkim uważać, by nie ugasić płomienia i przenieść go w bezpieczne miejsce.

Z Bogumina Betlejemskie Światło Pokoju wyruszy w dalszą drogę o godz. 10.43. Trzy minuty później pociąg zatrzyma się w Lutyni Dolnej,

o godz. 10.29 będzie w Karwinie, o godz. 11.11 w Łąkach, o godz. 11.13 w Kocobędzu, a o godz. 11.19 w Czeskim Cieszynie. Kolejnymi stacjami, gdzie będzie można odpalić światło, będą Ropica (11.24), Trzyniec-Końska (11.27), Trzyniec (11.30), Trzyniec Centrum (11.33), Wędrynia (11.36), Bystrzyca (11.39), Gródek (11.42), Nawsie (11.45) i Boconowice (11.49). Do Mostów koło Jablonkova światło dotrze za pięć dwunasta.

Światło z Betlejem zostanie później przekazane do domów, kościołów i miejsc publicznych. W Wędryni na przykład będzie do dyspozycji również w Urzędzie Gminy. – Ten zwyczaj wprowadziliśmy rok lub dwa lata temu. We wtorek 22 grudnia po światło można będzie przyjść praktycznie przez cały dzień – zachęca wójt Wędryni, Bogusław Raszka. Dzień później po Światło Pokoju można wybrać się również do trzynieckiego ratusza oraz do Miejskiego Centrum Informacji w Trzyncu. Z kolei w takich miastach, jak Hawierzów i Orłowa, światło można będzie „odebrać” na rynku – w niedzielę na Placu Republiki w centrum Hawierzowa i we wtorek na Placu 28 Października w Orłowej-Lutyni.

Dla wielu ludzi obecność w domu światła, które przebyło długą drogę z miejsca urodzin Chrystusa i nadal płonie, stało się swoistym symbolem.

BEATA SCHÖNWALD

Coraz bliżej święta

Nieco ponad tydzień został do Świąt Bożego Narodzenia. W regionie nie ma praktycznie dnia, żeby nie odbyła się jakaś impreza w świątecznym klimacie. Nie inaczej było w ostatni weekend.

Wigilijny debiut

Jedną z sobotnich imprez było spotkanie przy opłatku zorganizowane przez Miejsce Koło Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Bystrzycy. Sala Domu PZKO wypełniła się po brzegi. – Jak dotąd opłatka na taką skalę w Bystrzycy jeszcze nie mieliśmy. Być może jednym z czynników jest to, że mamy nowego prezesa, Lucynę Škňouřil – z uśmiechem mówiła Urszula Wałach, członek zarządu MK PZKO.

Dla nowej prezeski był to wigilijny debiut. Oprócz występów muzycznych najważniejszym punktem sobotniego opłatka było wyróżnienie czworga członków za ich działalność. – Pragnę poprosić tu do nas Annę Olszar, Annę Wałach, Wiesława Strzybnego oraz Jana Czudka, by otrzymali pamiątkowy medal za to, co zrobili dla naszego Koła PZKO – mówiła Škňouřil.

Muzycznej oprawy spotkania dostarczyły dwie formacje. Jako pierwszy wystąpił zespół Ampli Fire z bardziej energiczną muzyką, a po nich na scenie pojawił się chór kameralny „Musicae Amantes” z poważniejszymi wersjami między innymi polskich i zagranicznych kołęd.

Po oficjalnej części programu przyszedł czas na rozmowy przy herbacie, kanapkach i słodkościach. Zapraszamy do obejrzenia fotoreportażu i krótkiego materiału filmowego na naszej stronie internetowej www.glosludu.cz.

* * *

Folklor i opłatek

W sobotę zajrzeliśmy także do Łomnej Dolnej, gdzie w Domu PZKO spotkali się członkowie i sympatycy Miejscego Koła, by połamać się opłatkami. – Oprócz naszych członków sala wypełniła się też sympatykami, którzy przyjechali nawet z Czeskiego Cieszyna czy Karwiny.

Pomagają nam oni przy różnego rodzaju imprezach – przyznał Bogdan Mrózek, prezes MK PZKO w Łomnej Dolnej. Podczas Wigilijki wystąpiły dwa zespoły folklorystyczne: „Rozmarynek” oraz „Bukón”. (endy)

O świątecznych imprezach piszemy także na stronie 4



Podczas spotkania w Bystrzycy tamano się opłatkami.



Zespół „Bukón” w Domu PZKO w Łomnej Dolnej.

Kolejowy dreszczyk emocji

Po 97 latach przerwy pociąg osobowy pokonał trasę Frydek-Mistek – Cieszyn. Pierwszy skład z Frydka dotarł do stolicy Śląska Cieszyńskiego w niedzielę o 8.20. Czekano na niego kilka osób. Z kolei ruch osobowy między Czeskim Cieszynem i Cieszynem został wznowiony po sześciu latach przerwy.

Na poranny pociąg czekał m.in. Aleksander Sorkowicz z synem Beniaminem. Cieszynianin wziął nastoletniego syna, który interesuje się kolejami. Jak przyznał chłopak, z uwagi na słabo rozwiniętą komunikację kolejową na prawym brzegu Olzy, skupia się na kolejach w Republice Czeskiej.

– Czuję dreszczyk emocji. Gdybym nie czuł, to by mnie tu nie było – mówił Sorkowicz. – Chcemy zobaczyć moment wjazdu pociągu, potem wybieremy się do Frydka, zobaczymy miasto i około

13.00 powinniśmy być z powrotem. Myślę, że to jest bardzo dobra oferta.

Pierwszym kursem przyjechali do Cieszyna członkowie Cieszyńskiego Stowarzyszenia Miłośników Kolei oraz osoby związane z portalem Silesiainfotransport.pl. Jerzy Gościński z tego ostatniego jest przekonany, że kolejowe połączenie się obroni i będzie się cieszyło dużą popularnością. – Mieszkańcy prawego brzegu Olzy mogą dojechać teraz z Cieszyna nawet do Pragi, a bliskość centrów handlowych od dworca powinna sprawić, że Czesi będą przyjeżdżać tym pociągiem na zakupy. To bardzo wygodne połączenie dla nich – ocenił Gościński. Na razie, jak już informowaliśmy, na trasie Frydek-Mistek – Cieszyn kursuje sześć par pociągów, między 8.31 a 18.31.

13 grudnia w całej Polsce wszedł nowy roz-

ODJEZD			
Druh jazdy	Stacja	Przewidywany odjazd	Zapobieg min. Nást.
	Uštuka Frúdlant n. O. - Frenštát P. R.		
Os	FRENŠTÁT P. R. - Čeladná	7:30	2
Os	OSTRAVA HL. N. - Paskov	7:33	2
Os	CIESZYN-Ropice	7:33	1
Os	FRENŠTÁT P. R. MĚSTO	8:30	
Os	OSTRAVA HL. N. - Paskov	8:31	

Niedziela rano, tablica odjazdów we Frydku-Mistku.

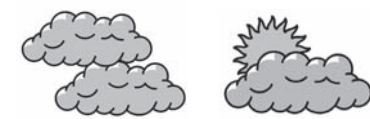
kład jazdy. Niedziela była ważnym dniem także w Bielsku-Białej, gdzie wczesnym rankiem, o 5.44, odjechał pierwszy pociąg Pendolino. „Dziobak”, jak jest określany nad Wisłą, będzie kursował do Gdyni. Podróż nad morze zajmuje nieco ponad sześć i pół godziny. Codziennie z Bielska-Białej będą odjeżdżać trzy Pendolino do Gdyni, kolejne o 7.44 i 15.52. (wot)

CZYTAJ NAS CODZIENNIE!

www.glosludu.cz

POGODA

wtorek środa



dzień: 3 do 5 °C

noc: 3 do 2 °C

wiatr: 2-4 m/s

dzień: 3 do 6 °C

noc: 2 do 1 °C

wiatr: 1-2 m/s



9 771212 422027

1 5 1 4 8

KRÓTKO

KTO UKRADE MISIA?

HAWIERZÓW (dc) – Przykra niespodzianka spotkała dzieci uczęszczające do jednego z przedszkoli w mieście. Z ogródka przedszkolnego ktoś ukradł drewnianą rzeźbę misia. Złodziej wyrwał z podstawy figurę, która waży 50 kg i ma 150 cm wysokości. Straty wyniosły 4 tys. koron. Policja zwraca się do mieszkańców z prośbą o pomoc w znalezieniu rzeźby.

* * *

ŚMIERTELNE POTRĄCENIE

HAWIERZÓW (kor) – Tragycznie zakończył się wypadek, który miał miejsce w piątek tuż przed północą w centrum miasta. Samochód potrącił 62-letniego przechodnia. Ambulans ratowników dotarł na miejsce w pięć minut po otrzymaniu przez dyżurnego informacji o wypadku i ratownicy od razu przystąpili do reanimacji. Niestety, mężczyzny, który doznał poważnych obrażeń głowy, klatki piersiowej i kończyn, nie udało się uratować. Zmarł na miejscu.

* * *

WIGILIA

DLA SAMOTNYCH

JABLONKÓW (kor) – Oddział czeskiego Caritasu w Jablonkowie kolejny raz pomyślał o osobach samotnych. Zaprosi je – wspólnie z parafią katolicką pw. Bożego Ciała – do stołu wigilijnego. Wieczera dla samotnych odbędzie się 24 grudnia o godz. 16.00 w siedzibie Caritasu przy ul. Bezruča 130. Osoby zainteresowane powinny zgłosić się na plebani lub w biurze Caritasu najpóźniej do wtorku 22 grudnia.

* * *

RZEŻBA WĘŻA

ŚMÍLOWICE (kor) – Jednym z symboli wioski jest król węży Złotogłowiec, który kiedyś miał strzec skarbów na rozciągającej się nad Śmíłowicami górą Godulą. Obecnie można znaleźć Złotogłowca także w gminnym parku. Rzeźbę z drewna gruszy stworzył Leszek Sikora z Łomnej Dolnej.

* * *

PRYZNALI CEGŁĘ

KATOWICE (wik) – Prof. Daniel Kadłubiec nie zdobył nagrody im. Janoscha, przyznawanej dla budowniczych śląskiej tożsamości. Uroczystość jej wręczenia odbyła się w piątek w katowickim Kinoteatrze Rialto. Najwięcej głosów otrzymała Angela Bajorek, autorka biografii Janoscha „Heretyk z familoka”. Podczas uroczystości ogłoszono ponadto wyniki plebiscytu na katowiczana 150-lecia. Został nim Jerzy Ziętek, wojewoda śląski.

Rząd chce sprawdzać piece

Gabinet Bohuslava Sobotki uchwalił w poniedziałek nowelę ustawy o ochronie powietrza, o której mówi się już od dłuższego czasu. Przepis ma umożliwić urzędowi kontrolę domowych palenisk oraz wymierzanie mandatów za naruszenie prawa. Nie wszyscy członkowie rządu głosowali za zmianą, którą forsowali ministrowie z ČSSD i ANO. Wicepremier, a zarazem szef KDU-ČSL, Pavel Bělobrádek, powiedział agencji ČTK, że chadecy wstrzymali się od głosu z obawy, że nowelizacja będzie oznaczała naruszenie prywatności obywateli. Z identycznego powodu nowela ma wielu krytyków.

– Kluczową zmianą będzie możliwość bezpośredniej kontroli pieców wprost w gospodarstwach domowych przy zachowaniu jasno określonych warunków – powiedział dziennikarzom minister środowiska, Richard Brabec (ANO). Urzędnicy będą mogli przeprowadzić kontrolę kotła w sytuacji, kiedy w ciągu jednego roku kilkakrotnie pojawi się podejrzenie, że ktoś łamie ustawę. Właściciel pieca najpierw otrzyma pisemne ostrzeżenie, dopiero za drugim razem odwiedzą go kontrolerzy. Kto nie wpuści ich do domu, będzie mógł zostać ukarany grzywną w maksymalnej wysokości 50 tys. koron.

O mieszkańcach, którzy spalają niedozwolone odpady, mają informować urzędy gminne, sami mieszkańcy, którzy będą przekonani, że dym z kominu jakiegoś domu ma podejrzany wygląd. Materiałem dowodowym będzie seria fotografii lub nagranie wideo, dokumentujące sytuację w sposób ciągły przez co najmniej 30 minut.

– Wszystko ma dwie strony medalu. To do-



Fot. NORBERT DABKOWSKI

Jeżeli znowelizowana ustawa wejdzie w życie, urzędy baczniej będą się przyglądały dymiącym kominom.

bra ustawa, lecz jej realizacja wcale nie będzie prosta i pochłonie sporo funduszy związanych z administracją. Ocena materiału dowodowego nie będzie łatwa, w dodatku pracownik urzędu gminy, który będzie miał sprawdzić, co mieszkaniowiec spala w piecu, będzie musiał iść do niego w towarzystwie kompetentnej osoby, która

ma odpowiednie kwalifikacje i potrafi właściwie ocenić sytuację – podzielił się z redakcją swoim poglądem na tę sprawę wójt Bystrzycy, Roman Wróbel.

O tym, czy nowela faktycznie wejdzie w życie, zdecyduje parlament. Kontrole powinny zacząć obowiązywać od stycznia 2017 roku. (dc)

Nowy przewoźnik

Od niedzieli po drogach podgórskiej części regionu jeżdżą autobusy nowego przewoźnika. Dotychczasowe autobusy z logo spółki Arriva Morava zostały zastąpione nowymi – ze znakiem spółki ČSAD z Wsecina.

Jak poinformował wicehetman województwa morawsko-śląskiego ds. transportu i ochrony środowiska, Daniel Havlík, autobusy wsecińskiego przewoźnika będą kursować na 17 podgórskich liniach przez

najbliższe dziesięć lat. Wicehetman powiedział też, że autobusy będą klimatyzowane i niskopodłogowe. – Dzięki temu będą z nich mogły osoby niepełnosprawne. Ważne jest też to, że ponad 80 proc. autobusów to pojazdy z napędem na sprężony gaz ziemny. Emitują one znacznie mniej zanieczyszczeń niż autobusy z klasycznym napędem – podkreślił Havlík. (kor)

Dlaczego Radom?

Czeskie Linie Lotnicze poinformowały w poniedziałek o wprowadzeniu nowego połączenia na trasie Praga – Radom z międzylądowaniem w Ostrawie. Ta informacja może budzić zdziwienie – jak dużym zainteresowaniem podróżnych mogą cieszyć się loty między Ostrawą i Radomiem, skoro wcześniej zlikwidowano z powodu małego zainteresowania loty do Wiednia lub Moskwy? Sytuację wyjaśnił w rozmowie z „Głosem Ludu” rzecznik ČSA, Daniel Šabík.

W przypadku lotów do i z Radomia nie będzie chodziło o regularne

połączenia, lecz o serię lotów czarterowych, które zamówiły u czeskiego przewoźnika polskie biura podróży na okres od 20 grudnia br. do 22 lutego 2016. Ich celem jest Praga, międzylądowanie w Ostrawie umożliwi jedynie czeskiemu przewoźnikowi sprzedaż części wolnych biletów na trasę między Ostrawą a Pragą.

– Biletów z Ostrawy do Radomia i z powrotem w ogóle nie będziemy sprzedawali, ponieważ prawdopodobnie nie byłoby na nie popytu – powiedział przedstawiciel ČSA. (dc)

Senator u ministra



Fot. DANIEL SZTEFEK

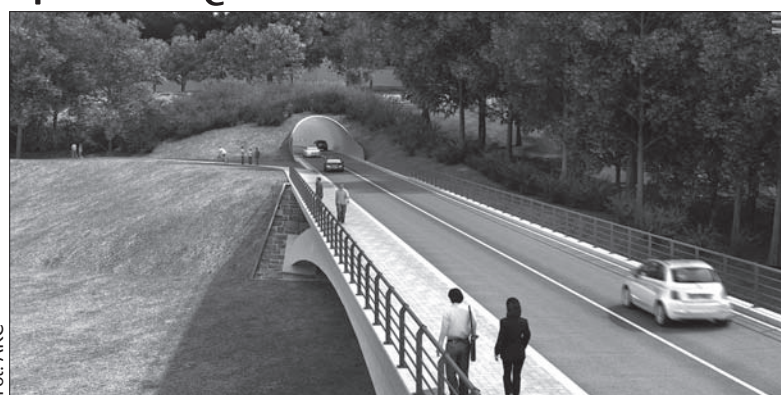
Z roboczą wizytą odwiedzili przed tygodniem ministra transportu RC, Dana Ťoka, senator Petr Gawlas z Jablonkowa oraz wiceprezydent Frydka-Mistka, Karel Deutscher. Tematem rozmów była m.in. zaplanowana budowa obwodnicy Frydka-Mistka. Jak poinformował szef resortu, pierwsze prace przygotowawcze powinny ruszyć w trzecim kwartale przyszłego roku. Na pokrycie kosztów z tym związanych resort wydzielił w budżecie 200 mln koron. – Była mowa również o trwającej budowie drogi krajowej I/11 na odcinku między Trzyńcem-Nieborami a Bystrzycą. Minister Ťok zapewnił nas, że dla rządu ta droga jest jednym z priorytetowych przedsięwzięć i w budżecie państwa przyznano na tę budowę 1,5 mld koron – poinformował nas senator Gawlas. (kor)

Centrum zostanie połączone z Sosną

Via Sosna – taką nazwę otrzymał projekt połączenia centrum Trzyńca ze szpitalem i osiedlem na Sośnie. Ze szczegółami projektu zapoznał radnych na ostatniej sesji David Kania, przedstawiciel biura architektonicznego, które go opracowało. Pomysł połączenia centrum i Sosny, który po raz pierwszy pojawił się już przed 40 laty, nareszcie nabiera konkretnych kształtów. Wykonanie jednak nie będzie łatwe. – Jesteśmy na początku trudnego i długoterminowego projektu, którego realizacja, biorąc pod

uwagę doświadczenia z podobnych inwestycji, potrwa co najmniej sześć lat – ostrzegła burmistrz miasta, Věra Pálková. Inwestycja ma pochłonąć 200 mln koron, nie wliczając w to podatku VAT.

Wybrany w przetargu projekt może jeszcze przejść zmiany, lecz nie zasadnicze. Nowa droga o długości 900 metrów poprowadzi od ronda przy ul. Šerikovej, którego budowa właśnie dobiega końca, do nowo zaplanowanego ronda przy ul. Kasztanowej. Na trasie będą estaka-



Fot. ARC

Wizualizacja nowej drogi, która połączy centrum Trzyńca z Sosną.

da nad Olzą oraz podjazd. Projekt zakłada także budowę chodnika dla pieszych połączonego ze ścieżką rowerową oraz instalację oświetlenia. W przyszłości nową ulicą ma jeździć autobus komunikacji miejskiej. – Po załatwieniu dokumentacji projektowej miasto będzie szukało możliwości finansowania budowy ze źródeł zewnętrznych, podobnie jak było w przypadku projektu Via Łyżbice czy innych dużych inwestycji na terenie miasta – poinformowała rzeczniczka ratusza, Šarka Szlaurová. (dc)

Grand Prix za Mickiewicza i Mrożka

Dominik Morcinek z Trzyczna, uczeń Polskiego Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Czeskim Cieszynie, zdobył Grand Prix i Nagrodę Publiczności zakończonego w sobotę w Białymstoku 24. Konkursu Recytatorskiego dla Polaków z Zagranicy „Kresy”. Nagrody wręczono podczas gali w Białostockim Teatrze Lalek.

„Kresy” są prestiżową imprezą organizowaną od 24 lat w środowiskach polskich poza granicami kraju. W tegorocznych finałach w Białymstoku wzięło udział 30 recytatorów (z kategorii wiekowej powyżej 16 lat), laureatów eliminacji, które odbyły się w 11 europejskich krajach: na Litwie, Łotwie, Białorusi, Ukrainie, w Rosji, Czechach, Rumunii, Bułgarii, Mołdawii, Kazachstanie i Gruzji.

Recytatorzy prezentowali w konkursie po dwa wiersze: jeden z klasyki polskiej poezji (Adam Mickiewicz, Juliusz Słowacki) oraz wiersz z polskiej poezji twórców współczesnych. Dominik Morcinek przedstawił utwory „Zona uparta” Adama Mickiewicza oraz „Kulturysta” Stanisława Mrożka. Zdaniem Piotra Damulewicza ze Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” i jednocześnie profesora Akademii Teatralnej, poziom tegorocznego konkursu był bardzo wysoki, choć język polski recytatorów z różnych krajów jest zróżnicowany, brzmi inaczej i zależy od kraju pochodzenia młodych Polonusów.

W tym roku w Białymstoku Republikę Czeską reprezentowała również Ewa Wierzoń, także uczennica Polskiego Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego.

Konkurs „Kresy” organizuje co roku Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” we współpracy z Białostockim Teatrem Lalek. Przedsięwzię-

cie wsparły zaś m.in. Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Urząd Miasta Białegostoku, oraz Urząd Marszałkowski w Białymstoku. (wik)



Dominik Morcinek podczas eliminacji w Avionie w Czeskim Cieszynie.

Autorzy monografii nagrodzeni

Nagrodę Honorową w Konkursie im. H. Wereszyckiego i W. Felczaka, który wyróżnia historyków zajmujących się dziejami Europy Środkowo-Wschodniej XIX i XX wieku, otrzymali autorzy wydanych przez powiat cieszyński dwóch tomów monografii: „Śląsk Cieszyński od Wiosny Ludów do I wojny światowej” oraz „Śląsk Cieszyński w latach 1918-1945”.

Pierwszy z wymienionych to piąty tom monografii pn. „Dzieje Śląska Cieszyńskiego od zarażenia do czasów współczesnych”. Ukazał się pod redakcją Idziego Panica i Krzysztofa Nowaka w roku 2013. Opisuje przemiany prawno-administracyjne, społeczno-zawodowe i narodowościowe w okresie od 1848 roku do roku

1918. Autorami tekstów są: Krzysztof Nowak, Milan Myška, Grzegorz Studnicki, Michael Morys-Twarowski, Janusz Spyra, Andrea Pokludová i Janusz Gruchała.

W ubiegłym roku natomiast ukazał się szósty tom monografii pt. „Śląsk Cieszyński w latach 1918-1945” pod redakcją Idziego Panica. Przedstawione przez historyków wydarzenia okresu 1918-1920 dotyczą zarówno historii polskiej jak i czechosłowackiej. Autorami tekstów w tym tomie są: Radosław Daněk, Małgorzata Kiereś, Łukasz Konarzewski, Stefan Król, Denisa La-

bischová, Gustaw Michna, Michael Morys-Twarowski, Krzysztof Nowak, Petr Popelka, Józef Szymczek, Aleš Zářický.

Prace nad monografią pn. „Dzieje Śląska Cieszyńskiego od zarania do czasów współczesnych”, której wszystkie tomy sfinansowane zostały z budżetu powiatu, są ciągle żywe. Jeszcze w tym miesiącu ukazuje się siódmy tom opisujący historię Śląska Cieszyńskiego po 1945 roku.

Nagroda im. Wacława Felczaka i Henryka Wereszyckiego ustanowiona została w 2001 roku przez Polskie Towarzystwo Historyczne – Oddział w Krakowie i Wydział Historyczny Uniwersytetu Jagiellońskiego. Ta nagroda historyczna przyznawana jest corocznie w uznaniu wybitnych osiągnięć jednemu z grona polskich oraz zagranicznych autorów zajmujących się dziejami Europy Środkowo-Wschodniej XIX i XX wieku. (r)

Cieszynianki z nagrodą Kolberga

Zuzanna Ptak, koronczarka i autorka tradycyjnych kompozycji z koronki szydełkowej z Koniakowa oraz Anna Urbaczka-Bury z Istebnej, gawędziarka, regionalistka popularyzująca folklor cieszyński, pisarka i poetka ludowa, reżyserka teatru ludowego, a także kierownik zespołu „Istebna”, znalazły się w tym roku w gronie laureatów Nagrody im. Oscara Kolberga „Za zasługi dla kultury ludowej”.

Gala 40. edycji tego wydarzenia odbyła się 11 grudnia na Zamku Królewskim w Warszawie, a medale wręczył minister kultury, prof. Piotr Gliński. Nagroda, której patronem jest Oskar Kolberg, etnograf, folklorysta, kompozytor, została ustanowiona w 1974 r. i obecnie uważana jest za najważniejsze polskie wyróżnienie w dziedzinie sztuki ludowej. Co roku jury przyznaje ją w sześciu kategoriach, m.in. dla twórców z

dziedziny plastyki i folkloru muzyczno-tanecznego, za pisarstwo ludowe, dla kapel ludowych, zespołów folklorystycznych, badaczy, naukowców i animatorów oraz dla instytucji i organizacji społecznych zasłużonych w opiece i upowszechnianiu kultury ludowej, działających w kraju i zagranicą. Przypomnijmy też, że w zeszłym roku jej laureatem został Zespół Taneczny „Oldrzychowice” z Oldrzychowic. (wik)

Czas na kalendarze

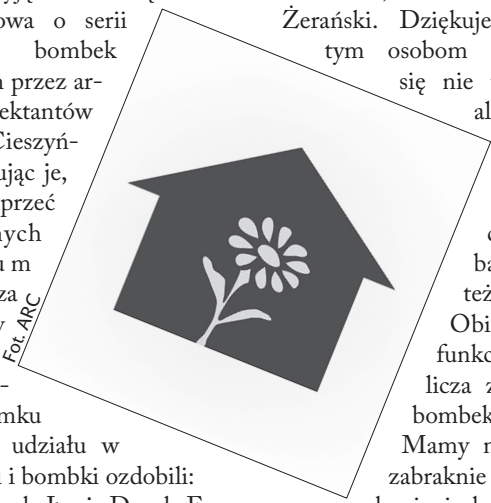
Już w najbliższy piątek, 18 grudnia o godz. 17.00, w sali konferencyjnej Książnicy będzie się można zapoznać z najnowszymi rocznikami książkowych kalendarzy regionalnych. Wszystko to w ramach jednej inicjatywy „Czas jest wszystkim”, będącej efektem współpracy Książnicy Cieszyńskiej z Zamkiem Cieszyn, przy patronacie medialnym m.in. „Głosu Ludu”. Kalendarze na rok 2016 zaprezentują redaktorzy poszczególnych tytułów: Izabela Kraus

–Zur („Kalendarz Śląski”), Angelika Ogrocka („Kalendarz Miłośników Skoczowa”), Lidia Szkaradnik („Kalendarz Ustroński”), Małgorzata Szteler-Furmaniuk („Kalendarz Golezowski”), Mariusz Makowski („Kalendarz Cieszyński”), Józef Michałek („Kalendarz z Istebnej, Jaworzynki i Koniakowa”) i Jan Picheta („Kalendarz Beskidzki”). Goście spotkania będą mieli okazję nabyć każdy z omawianych kalendarzy. (kor)

Bombki dla hospicjum

Podczas Artystycznego Kiermaszu Świątecznego, który odbędzie się w najbliższy weekend, 18-20 grudnia w Cafe Muzeum w Cieszynie, można kupić wyjątkowe świąteczne ozdoby. Mowa o serii autorskich bombek ozdobionych przez artystów i projektantów ze Śląska Cieszyńskiego. Kupując je, można wesprzeć podopiecznych Hospicjum im. Łukasza Ewangelisty w Cieszynie. Zapraszamy Zamku Cieszyn do udziału w akcji przyjęli i bombki ozdobili: Karina Czernek, Łucja Dusek-Francuz, Karol Franek, Joanna Jędrusik, Bogdan Kosak, Dariusz Orszulik, Adam Molenda, Joanna Rzepka-Dziedzic i Łukasz Dziedzic, Nata-

lia Rzeźniczek-Riess, Małgorzata Skatuba-Krentowicz, Agula i Tom Swobodowie, Karol Śliwka, Joanna Wórneczka, Alicja Woźniakowska-Woźniak, Ewa Zamirska, Marcin Żerański. Dziękujemy wszystkim tym osobom za podzielenie się nie tylko talentem, ale i sercem z tymi, którym przyszło mierzyć się z ciężką chorobą. Dziękujemy też Kreatywnemu Obiektowi Multifunkcyjnemu z Milicza za podarowanie bombek na rzecz akcji. Mamy nadzieję, że nie zabraknie chętnych do kupienia bombek i wsparcia w ten sposób podopiecznych cieszyńskiego Hospicjum. Zapraszamy na Kiermasz do Cafe Muzeum. (r)



Do kina o północy

W wielu miastach Republiki Czeskiej i Polski w nocy z czwartku na piątek będzie miała premierę siódma już część gwiazdnej serii George'a Lucasa „Gwiezdne wojny: Przebudzenie Mocy”. Akcja filmu rozgrywa się około 30 lat po wydarzeniach z „Powrotu Jedi” i koncentruje się na losach trójki nowych głównych bohaterów. Na ekranie zobaczymy jednak również starych dobrych znajomych: Hana Solo, Luke'a Skywalker'a i księżniczkę Leię Organę.

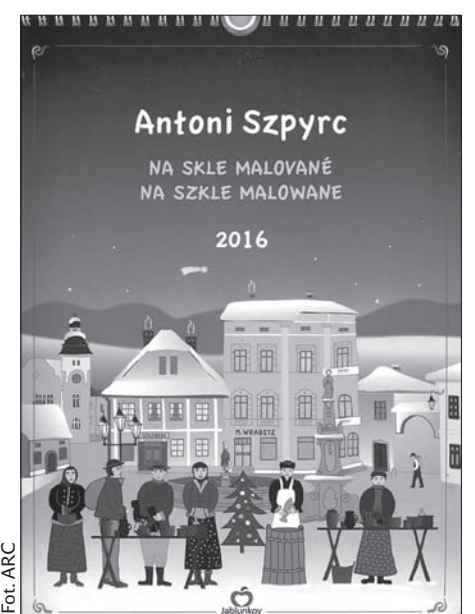
Premierę tej „świeżej gwiazdnej bułeczki” będzie można obejrzeć o północy również w czeskokocieszyńskim kinie „Central”. Stało się to

możliwe dzięki niedawnej cyfryzacji kina.

Dodajmy, że także w czwartek, ale kilka godzin wcześniej – o godz. 10.00 – w kinie „Cetra” odbędzie się kolejny comiesięczny seans dla seniorów. Cieszyńscy, którzy ukończyli 60. rok życia lub posiadacze legitymacji osoby niepełnosprawnej, będą mogli tym razem obejrzeć film „Gangster Ka”. Jest to film o gangsterze Radimie Kravcu, który poniekąd przypomina pochodzącego z Czeskiego Cieszyna „sławego rodaka”, Radovana Krejčířa. Seniorzy, jak zwykle, będą musieli wyłożyć za bilet zaledwie 50 koron. (kor)

2016 na szkle malowany

Zaolie pamięta o Antonim Szpyrcu, zmarłym pod koniec 2014 roku. Nie zapomina go Jabłonków, miasto, o którym wydał tyle książek, którego mieszkańców i miejskie pejzaże uwiecznił na swoich obrazkach malowanych na szkle. I te właśnie obrazki można oglądać w wydanym właśnie przez jabłonkowski Urząd Miasta (wspólnie z bratem św. Antoniego Szpyrcza, Władysławem) kalendarzu ściennym na rok 2016, który nosi nazwę – jakże inaczej – „Na szkle malowane”. Kalendarz można już kupić w jabłonkowskim Centrum Informacji Turystycznej. Władarze miasta zaś zapowiadają, że najpóźniej w lutym zaproszą nas na wystawę obrazków Antka. (kor)



Opłatek z Czerwonym Kapturkiem

W przedświątecznej atmosferze przy opłatku spotkali się w sobotę członkowie i sympatycy Miejscowego Koła PZKO w Karwinie-Frysztacie. Sala Domu PZKO pękała w szwach. – Faktycznie przyszło bardzo dużo ludzi. Myślę, że jednym z powodów jest wyremontowany Dom PZKO – zaznaczył członek Zarządu Koła, Leszek Koch.

Lśniący nowością Dom PZKO, swoją drogą, przyciągnął wielu członków. Jeszcze większym magnesem był atrakcyjny program kulturalny. Uczestnikom zaprezentowały się najpierw miejscowe przedszkolaki pod kierownictwem dyrektorki, Elżbiety Gałuszki, które wystawiły piękne jasełka. Po nich mini-koncert dał chór żeński „Kalina” działający przy frysztackim MK PZKO. Natomiast isticie historycznym momentem była sztuka teatralna w wykonaniu kilku członków Koła.

– W naszym Kole sztuka z prawdziwego zdarzenia została wystawiona blisko sześćdziesiąt lat temu. W 1959 roku zagrano „Chatę za wsią” na motywach powieści Józefa Ignacego Kraszewskiego. Wtedy byłam jeszcze dzieckiem. Później w latach 60., kiedy prowadziłam Klub Młodych, były próby wystawienia kabaretu satyrycznego. Odtąd na polu teatralnym w naszym Kole nic się nie działo. Postanowiliśmy to zmienić – powiedziała była dyrektorka frysztackiej podstawówki, Janina Fierla, która podjęła się wyreżyserowania pierwszego po latach przedstawienia. Jak z kolei zauważył prowadzący sobotnie spotkanie opłatkowe, Bogdan Zemene, pomysł zrodził się



Frysztackie MK PZKO przygotowało baśń „O Czerwonym Kapturku”.

podczas jednej z wycieczek Koła do Polski. – Bardzo nam zależało, żeby Dom PZKO w przyszłości wypełnić nowymi inicjatywami kulturalnymi, stąd pomysł, żeby w ramach naszego Koła założyć teatrzyk – powiedział.

Na pierwszy ogień zgłosiło się siedmioro osób – sześć kobiet i jeden mężczyzna. – Pojawił się więc problem, co w tym składzie zagrać.

Wtedy doszłam do przekonania, że mamy teraz okres przedświąteczny, kiedy wspominamy lata dzieciństwa, gdy opowiadano nam baśnie i bajki. Stąd wybór padł na bajkę muzyczną genialnego polskiego poety, Jana Brzechwy, „O Czerwonym Kapturku”. Nawiązując do czasów rzymskich, kiedy role kobiece grali mężczyźni, przygotowaliśmy ją bez

względu na płeć, z przymrużeniem oka i na wesoło – zaznaczyła Fierla. W rezultacie publiczność mogła oglądać poczynania dorodnego Czerwonego Kapturka w wykonaniu Aleksandra Pieczki oraz o wiele drobniejszej postury Wilka, którego brawurowo zagrała Halina Chudik. Reżyserka premierowego spektaklu zdradziła nam ponadto, że ma na-

dzieję, iż w przyszłości dołączy do zespołu więcej chętnych, co pozwoli na przygotowanie spektaklu z prawdziwego zdarzenia, porównywalnego do tych, które wystawiają zespoły amatorskie w wielu kołach PZKO.

Uczestnicy frysztackiej wigilijki powrócili do domów pełni wrażeń oraz dobrych życzeń na zbliżające się święta. Obecni na spotkaniu duchowni Kościoła katolickiego i ewangelickiego, ks. Stanisław Jochymek oraz pastor Jan Cieślak, życzyli im głębokiej, prawdziwej, trwałej radości w sercu. – Święta Bożego Narodzenia dają podstawę do tej radości, bo Jezus przyszedł nie tylko przed dwoma tysiącami lat, ale ciągle się rodzi i przychodzi do każdego z nas – przekonywał ks. Jochymek. Z kolei duchowny ewangelicki wspominał, że chociaż tegoroczne święta być może będziemy przeżywać z pewnymi obawami wynikającymi z sytuacji panującej w Europie i na świecie, to powinniśmy sobie uświadomić, ile Bóg nam daje. Pokój i dostatek wszystkich darów. – W tych dniach myślimy również o tych milionach ludzi, którzy podobnie jak Maryja i Józef uciekający do Egiptu są uchodźcami – dodał ks. Cieślak.

BEATA SCHÖNWALD

95 lat chóru parafialnego

Niedzielną sumą w kościele Bożego Ciała w Jabłonkowie miała niecodzienny charakter. Wszystko za sprawą Chóru Parafialnego, który obchodził 95-lecie swojego działania. By uczcić taką okazję, chór z dwójkiem solistów, Lenką Černíkovą (alt) i Michałem Veselým (baryton), przy akompaniamencie orkiestry kameralnej wykonał mszę pt. „Missa pastoralis” autorstwa Franza Xaverego Brixi. – Większość tego materiału śpiewaliśmy już w roku 2008 w Wiedniu. Przygotowywała

nas do tego siostra Judyta, która akurat przed naszym wyjazdem została wybrana na siostrę przełożoną sióstr Elżbietanek. I w ten sposób pojechała z nami Daniela Sławińska, nasza aktualna dyrygentka – informowała Krystyna Niedoba, która wraz z mężem jest członkiem chóru. – Od wiosny tego roku musieliśmy sobie wszystko przypomnieć i przeciwzyć, a poza tym uzupełnić występ o utwór pt. „Credo” – dodał Władysław Niedoba.

Chór Parafialny w Jabłonkowie

naprawdę dobrze się przygotował. – Nasz chór, soliści i orkiestra kameralna wykonali tę mszę naprawdę na światowym poziomie – pochwalił chórzystów ks. Janusz Kiwak, proboszcz parafii jabłonkowskiej na zakończenie sumy. Wykonanie „Missy pastoralis” wierni nagrodzili gromkimi brawami.

Zapraszamy do obejrzenia zdjęć i krótkiego materiału filmowego na naszej stronie internetowej www.glosludu.cz.

(endy)



Chór Parafialny występował w jabłonkowskim kościele z solistami i przy akompaniamencie orkiestry kameralnej.

Kolędy śpiewane na rynku

Polskie kolędy znane i mniej znane rozbrzmiewały w sobotnie popołudnie na rynku w Czeskim Cieszynie. Kameralny zespół wokalny „TA Grupa”, działający pod kierownictwem artystycznym Krystyny Suszki, śpiewał dla czeskokocieszyńskiej publiczności kolędy ze swojego bożonarodzeniowego repertuaru. Po koncercie zaprosił do wspólnego śpiewania wszystkich stojących na rynku słuchaczy.

Tradycję kolędowania na rynku będącego alternatywą dla organizowanych w Domach PZKO wigilijek zapoczątkowało kilka lat temu Miejscowe Koło PZKO w Czeskim Cieszynie-Centrum.

– Za pośrednictwem e-maila wyznaczaliśmy datę i godzinę i spotykaliśmy się na rynku, żeby wspólnie śpiewać kolędy i składać sobie świąteczne życzenia. Kiedy miasto Czeski Cieszyn postawiło tutaj podium i zaczęło organizować występy, spotkania te przybrały bardziej oficjalny charakter. Rok temu na przykład oprócz zespołu „TA Gru-

pa” śpiewał kolędy również miejscowy chór szkolny „Trallala” – wyjaśniła genezę wspólnego kolędowania przed czeskokocieszyńskim ratuszem

prezes MK PZKO Czeski Cieszyn-Centrum, Małgorzata Rakowska. Jak dodała, obecnie impreza jest organizowana wspólnie z kołem Cze-

ski Cieszyn-Osiedle, a adresowana jest do wszystkich 11 kół czeskokocieszyńskiego Obwodu PZKO oraz wszystkich ludzi, którzy chcą posłu-

chać polskich kolęd, wspólnie je zaśpiewać oraz złożyć sobie życzenia.

W sobotę czeskokocieszyńscy pezetkaowcy oprócz kolęd w wykonaniu zespołu „TA Grupa” przygotowali dla uczestników wspólnego kolędowania grzaniec roboty Haliny i Henryka Brannych oraz pierniczki domowego wypieku Janiny Prochner. – Na święta jest taka tradycja rodzinna, łamiemy się opłatkami, składamy sobie życzenia. Dzisiaj częściej się pierniczkiem i życzeniem wszystkiego dobrego – zachęcała ze sceny chórzystka, Danuta Siderek.

W drugiej części spotkania kolędy mógł śpiewać każdy. Ci bardziej odważni wyszli do chórzystów na scenę. Wspólnie wykonano: „Do szopy, hej, pasterze”, „Dzisiaj w Betlejem” i „Lulajże, Jezuniu”. Za wspólne kolędowanie podziękowała wszystkim obecnym Małgorzata Rakowska.

– Pogodnych, spokojnych i dobrych świąt życzymy państwu z całego serca – zakończyła.

(sch)



W sobotę na czeskokocieszyńskim rynku zespół „TA Grupa” śpiewał kolędy.

Nauka na miarę XXI wieku

Przedmioty ściśle można nauczać przy pomocy nowoczesnego sprzętu – o tym przekonali się nauczyciele fizyki, którzy w piątek brali udział w lekcji pokazowej w nowoczesnej klasopracowni w Polskiej Szkole Podstawowej im. Gustawa Przeczka w Trzyńcu. W ruch poszły nowe zestawy do budowania obwodów elektrycznych niemieckiej produkcji, sprzęt multimedialny, a także tablety umożliwiające nauczycielowi bardzo szybkie sprawdzenie wiedzy uczniów.

– Ta klasopracownia to było marzenie, które stało się rzeczywistością. Już przed kilku laty z nauczycielką fizyki Agnieszką Kulig snułyśmy plany, by stworzyć coś takiego. Dzięki projektowi i zdobyciu pieniędzy z Regionalnego Programu Operacyjnego oraz funduszom miasta Trzyńca udało nam się w trakcie ub. roku wybudować to „cudenko”, które państwo widzicie. Odnowione jest wszystko: klasa jest po kompletnej renowacji, są nowe instalacje wodna i elektryczna, nowe meble i pomoce naukowe. Otrzymaliśmy także najnowocześniejszy sprzęt multimedialny – mówiła podczas uroczystego otwarcia klasopracowni dyrektorka szkoły, Anna Jeż. Następnie, wraz z burmistrzem Trzyńca Verą Palkovską oraz nauczycielką fizyki przecięła symboliczną wstęgę oznaczającą oficjalne oddanie klasopracowni do użytku. Uroczysty moment uświetnił śpiewem szkolny zespół folklorystyczny „Ondraszki”.

Później rozpoczęła się normalna lekcja fizyki w klasie dziewiątej – normalna z tą różnicą, że tym razem przyglądali się jej również nauczycie-

le z innych polskich szkół oraz metodyczki z Centrum Pedagogicznego dla Polskiego Szkolnictwa Narodowościowego. Tematem lekcji było I Prawo Kirchhoffa, które mówi, że „suma natężeń prądów wpływających do węzła jest równa sumie natężeń prądów wypływających z tego węzła”. Nauczycielka nie rozpoczęła jednak wykładu od poddyktowania klasie gotowej definicji. Tak poprowadziła lekcję, by uczniowie sami do niej doszli. Dzieci szybko zbudowały z nowych zestawów obwody elektryczne według podanego przez uczącą schematu i za pomocą amperomierza przeprowadziły pomiary natężenia prądu w różnych miejscach. Z uzyskanych wyników same musiały wyciągnąć wnioski, które następnie wraz z nauczycielką podsumowały. Agnieszka Kulig przez cały czas trwania lekcji wyświetlała na tablicy interaktywnej definicje, wzory, schematy i ilustracje. Pod koniec lekcji przyszła kolej na sprawdzenie wiedzy. Uczniowie wzięli do rąk tablety, które również zostały zakupione w ramach projektu, zalogowali się na odpowiednim serwe-



Nauczyciele z okolicznych szkół przyglądają się lekcji pokazowej.

rze i odpowiadali na pytania testowe przygotowane uprzednio przez nauczycielkę. Zaraz po skończeniu testu pedagog miała do dyspozycji jego podsumowanie w formie tabelki, z której wyczytała nie tylko, jak radziły sobie poszczególne osoby, ale także, które pytanie sprawiało klasie najmniej, a które najwięcej trudności.

– Oprócz tablicy interaktywnej, tabletek, zestawów do budowania obwodów elektrycznych, mamy także nowe zestawy do elektrostatyki oraz zestawy do chemii – na przykład model atomu. Zakupiliśmy także mierniki, które można podłączać do komputera – powiedziała naszej gazecie Agnieszka Kulig. – Tablety są bardzo fajne m.in. w sprawdzaniu wiedzy. W dodatku można je będzie zabrać także do innych klas na inne przedmioty, bo tam też mamy tablice interaktywne.

Pedagodzy, którzy przyjechali na lekcję pokazową, po jej zakończeniu z zainteresowaniem dyskutowali o nowych możliwościach nauczania fizyki. Niektórzy z nich opowiedzieli „Głosowi Ludu” o warunkach do nauczania tego przedmiotu w ich szkołach. – My także mamy już nowoczesną klasopracownię, wyposażoną m.in. w czujniki Wernera, co oznacza, że większość pomiarów możemy wykonywać za pomocą komputera, do którego są podłączone. Uczniowie pracują na laptopach. Pomiar napięcia, natężenia, ciśnienia, temperatury czy siły wykonują za pomocą tych czujników i wyniki pomiarów oraz wykresy widzą bezpośrednio na swoich komputerach. To już jest nauka na poziomie XXI wieku – mówiła Teresa Krzyżanek z PSP w Karwinie. Janina Sajdok

z PSP im. Wisławy Szymborskiej w Wędryni cieszyła się, że może porównać swoje doświadczenia z trzyńceckimi, ponieważ w jej szkole również została na początku nowego roku szkolnego oddana do użytku nowoczesna klasopracownia fizyki. – Nauka przy zastosowaniu nowych pomocy o wiele bardziej interesuje uczniów – przekonywała nauczycielka. Zbyszek Letocha z Lutyni Dolnej ubolewał jednak, że nowoczesne pomoce są bardzo drogie.

– Kupiliśmy pewne nowe zestawy, na przykład do elektrodynamiki, jednak koszty takich rzeczy są bardzo wysokie. Kompleksowego remontu klasopracowni fizycznej na razie nie przeprowadzono w naszej szkole – powiedział nauczyciel.

DANUTA CHLUP



Sprawdzanie wiedzy za pomocą tabletek.

Zdjęcia: DANUTA CHLUP

Za Biblią do Starego Klasztoru

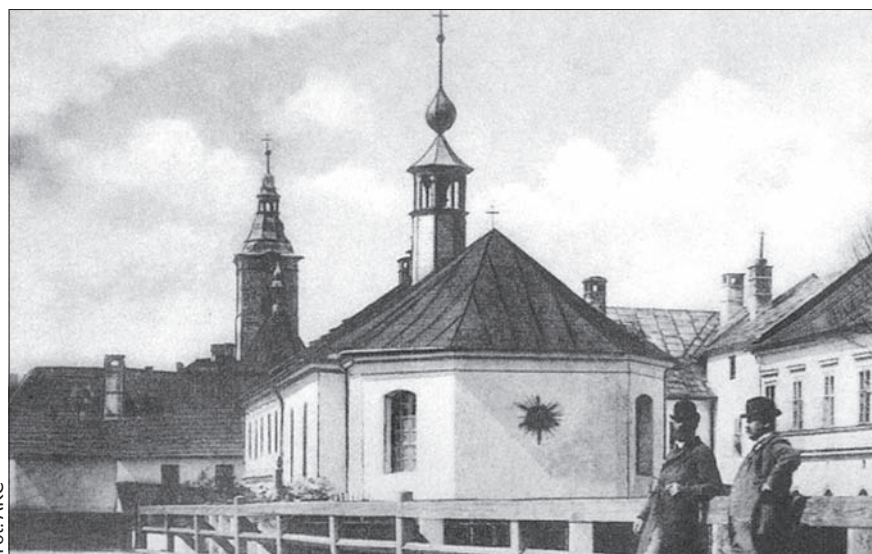
„Biblia: księga ksiąg” – tak się ma nazywać stała ekspozycja o Piśmie Świętym, jaką wkrótce będzie można zwiedzać w Jabłonkowie. W Starym Klasztorze ma bowiem powstać jeden z oddziałów Światowego Muzeum i Biblioteki Biblii. Wszystko w ramach kolejnego ponadgranicznego projektu, jaki Jabłonków będzie realizować wspólnie z polskim miastem partnerskim, Wisłą.

Jak poinformował burmistrz Jabłonkowa, Jiří Hamrozi, budynek Starego Klasztoru zostanie odnowiony. – To będzie kosztowne przedsięwzięcie, rzędu dziesiątek milionów koron, niemniej liczymy na to, że aż 85 proc. kosztów mogłaby pokryć dotacja. Muzeum chcielibyśmy jednak otworzyć już wcześniej, na razie w skromnej postaci, ale jeszcze przed tegorocznymi świętami – stwierdził burmistrz.

Remont Starego Klasztoru powinien ruszyć w przyszłym roku. W przyszłości zaś zbiory mieszczącego się tam muzeum Biblii mogłoby się rozszerzyć nawet do kilku tysięcy egzemplarzy tej najczęściej tłumaczonej książki świata w różnych językach świata – od tych wydanych w połowie XVI wieku aż po dużo młodsze. Do obejrzenia

ma być też sporo książek z chrześcijańską tematyką. Dodajmy, że Stary Klasztor sióstr elżbietanek powstał w widłach rzek Olzy i Łomnianki w 1856 roku. Założyła go siostra Maria Bonaventura, która przybyła do Jabłonkowa z cieszyńskiego klasztoru w 1851 roku. W dwanaście lat później konwent uzyskał samodzielność. Klasztor służył jako dom opieki i szpital,

a w 1894 roku elżbietanki założyły także ochronkę dla dzieci. Na przełomie lat 1914 i 1915 siostry opiekowały się przebywającymi na Zaozlu rannymi legionistami polskimi. W latach 30. XX wieku jabłonkowskie elżbietanki przeniosły się do nowego budynku na jednym z pagórków nad miastem, gdzie mieści się też kościół klasztorny pw. św. Józefa. (kor)



Dawne zdjęcie Starego Klasztoru.

Charytatywny »Pinokio« w Suchoj Górnej

Już trzecią edycję „Rodzinne słuchania i śpiewania” przygotowują aktorka Jolanta Bałon i śpiewaczka Beata Czendlik-Śelová. Poprzednie edycje odbyły się w kościele ewangelickim w Hawierzowie-Błędowicach, w tym roku organizatorki zapraszają do kościoła katolickiego w Suchoj Górnej. Impreza rozpocznie się w niedzielę 27 grudnia o godz. 16.00.

Jolanta Bałon będzie czytała „Pinokio” Carla Collodiego. Wybór bajki o drewnianej kukielce ma symboliczny wymiar, dochód z tegorocznego koncertu zostanie bowiem przeznaczony na pomoc górnosuszaninowi Romanowi Kryglowi, któremu niedawno spalił się warsztat stolarski. – Nie będzie biletów wstępu, kto będzie chciał, przekaże po koncercie dowolną kwotę i weźmie w zamian symboliczny podarunek – podkreśliła pani Jola.

Głównym celem imprezy, prócz jej wymiaru charytatywnego, jest promocja czytania dzieciom, którego znaczenie obie organizatorki dobrze rozumieją, ponieważ również są matkami. – Dla mnie największą satysfakcją będzie, jeżeli przynajmniej jeden rodzic na tej podstawie regularnie zacznie czytać swemu dziecku wieczorem przez pół godziny bajki – przyznała aktorka.

W programie, prócz Jolanty Bałon i Beaty Czendlik-Śelovej, wystąpi w roli akompaniatora Tomasz Pindór. (dc)

GŁOSIK

Mikołaj dla przedszkolaków

– Drodzy goście, przybyście tu licznie, co oznacza, iż lubicie być częścią składową naszej przedszkolnej rodziny – witała salę wypełnioną

po brzegi Andrea Skupień-Kapsia, przewodnicząca Rady Rodziców jabłonkowskiego przedszkola. Okazją ku temu była śródowa impreza mi-

kołajkowa odbywająca się w Domu PZKO w Jabłonkowie.

Naturalnie, jak przychodzi Święty Mikołaj, dzieci zwykle recytują wiersze bądź śpiewają piosenki. Nie obyło się bez tego i tym razem. Dzieci z trzech oddziałów – maluchy, średniaki i starszaki, recytowały, śpiewały, a także tańczyły. Ponadto przedszkolaki pokazały nawet, że potrafią mówić w obcych językach, jak choćby po rosyjsku czy angielsku. Stąd Święty Mikołaj nie mógł nie przyjść i nie obdarować występujących dzieci podarunkami.

Korzystając z tej uroczystości, dotychczasowa dyrektor przedszkola, Zofia Sikora, otrzymała podziękowania za 40 lat owocnej pracy oraz prezent w postaci przyborów do malowania. Malowanie okazuje się być jej pasją, na którą dotąd brakowało jej czasu. Jednocześnie oficjalnie powitano Katarzynę Cieniałę w roli następczyni Zofii Sikory na stanowisku dyrektora. (endy)



Dzieci dały z siebie wszystko na scenie.

Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA

Przedszkolaki zachwyciły polonezem

Jubileusz 120-lecia Polskiej Szkoły Podstawowej, który obchodzono w pierwszy piątek i sobotę grudnia, tak naprawdę trwa w Gródku dalej. Z entuzjazmem dyskutujemy i wspominamy, jak kibicowaliśmy naszym pociechom stawiającym pierwsze kroki na scenie. Przedszkolaki ubrane w cudowne stroje uszyte specjalnie z okazji jubileuszu zaprezentowały eleganckiego poloneza. Dla niewtajemniczonych w przygotowania należy dodać, iż nasze panie nauczycielki wykonały ogrom pracy. Nie chodzi wyłącznie o przygotowanie strojów i choreografii, ale o samo (dla niektórych prozaiczne) wyjście dzieci na scenę. Ubranie prawie trzydziestu dzieci w wieloelementowe stroje i przypilnowanie, by w nich wytrzymały do swojego występu, było prawdziwym wyczynem sportowym.

Obchody jubileuszu były dla zebranych na sali gości fantastycznym przeżyciem. Bogaty program przygotowany przez dyrekcję i grono pedagogiczne gródeckiej podstawówki i przedszkola stanowił prawdziwe odzwierciedlenie dobrej kondycji



Gródeckie dzieci na scenie.

Fot. MAGDALENA CMIEL

miejskowej polskiej szkoły. Dziękujemy za włożoną pracę i serce, z jakim przygotowaliście nasze dzieci do występu jubileuszowego. **Rodzice gródeckich przedszkolaków**

Co martwi śnieżynki?

„Tańczą śnieżki nad polami, wymachują ramionkami. Zasywały ziemię całą, wszędzie biało, wszędzie biało”.

Chociaż prawdziwa zima do nas jeszcze nie dotarła, dzieci z przedszkola przy ulicy SNP w Trzyniecu w oczekiwaniu na nią i na Mikołaja przygotowały spektakl pod tytułem „Zmartwienie śnieżynki”. Ich liczne tańce i piosenki przywołały nie tylko Mikołaja, ale też aniołki. Teraz już tylko czekają na choinkę i prawdziwą zimę.

Nauczycielki z przedszkola SNP



Zimowy spektakl trzynieckiego przedszkola.

Fot. ARC

WITAMY

Filip Krężelok przyszedł na świat 12 kwietnia w trzynieckim szpitalu. Ważył 3550 g, mierzył 50 cm. Dołączył do licznej rodziny, ponieważ jest piątym dzieckiem Jany (z domu Szlaurovej) i Władysława Krężelków mieszkających w Nieborach. Filip ma czworo rodzeństwa: brata Adama i siostry Terezę, Monikę i Beatę. Jest 21. wnukiem 90-letniego Jerzego Krężeloka. (dc)



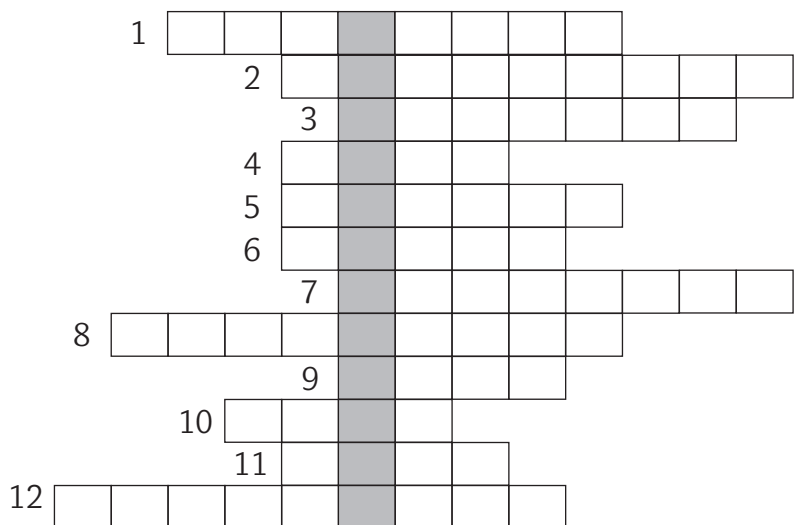
Fot. ARC

KRZYŻÓWKA

Zapraszamy do rozwiązywania krzyżówki i nadsyłania odpowiedzi – czekamy na nie do 15 grudnia. Prosimy o podawanie adresu, ponieważ nagrody wysyłamy pocztą. Nagrodę książkową za poprawne rozwiązanie poprzedniej łamigłówki wylosował **Radek Słowik**, uczeń kl. 3 PSP w Gnojniku.

1. Inaczej błąd, nieprawda 2. Rosną na winorośli 3. Inaczej pirat

4. Niepotrzebne piąte u wozu 5. Narzędzie do pisania lub rysowania, które zetrzesz gumką 6. Bez nich nie popłyną żaglowce ani jachty 7. Ptaszki zwiastun wiosny 8. Biały grzyb, powszechnie uprawiany i sprzedawany w sklepach 9. Potrzebny, żeby przejść przez rzekę 10. Pora dnia tuż przed wschodem słońca 11. Z niego w domach płynie woda 12. Żółte warzywo z kolbą. (ep)



Konkurs na finiszu

Nasz głosikowy konkurs dla świetlic szkolnych dobiega końca. Mamy nadzieję, że przez ostatnie tygodnie bawiliście się z nami, rozwiązywaliście zagadki i wycinaliście kupony. Przed wami ostatnia już zagadka i ostatni kupon. Świetlice, które zdecydowały się wziąć udział w konkursie, prosimy o przesłanie pocztą lub dostarczenie osobiście do naszej redakcji wszystkich zebranych kuponów wraz z rozwiązaniem łamigłówki oraz informacją o liczbie dzieci, uczęszczających do świetlicy. Czekamy do 11 stycznia, nasz adres: Redakcja „Głosu Ludu”, ul. Komeńskiego 4, 737 01 Czeski Cieszyń. Wygra ta świetlica, która poprawnie rozwiąże łamigłówkę i uzbiera najwięcej kuponów, ale uwaga – ich liczba przeliczana będzie na liczbę dzieci w świetlicy, to znaczy, że również mało liczne świetlice będą miały szansę. Zwycięska świetlica otrzyma nagrodę: zestaw dwóch gier planszowych w języku polskim oraz polską książkę. Po konkursie odwiedzimy zwycięzców, by napisać krótki reportaż ze świetlicy.

ZAGADKA NR 6

Dziś drukujemy szóstą, ostatnią zagadkę naszego konkursu świetlicowego, której rozwiązaniem – jak zwykle – jest nazwa pewnego miasta w Polsce. Kiedy ją odgadniecie, odszukajcie rozwiązanie poprzednich pięciu zagadek i według podanego poniżej klucza odnajdźcie ukryte w nich jednowyrazowe hasło.

Zagadka: To największe miasto na polskim wybrzeżu ma bardzo długą historię, a na jego terenie znajduje się wiele zabytków – jednym z symboli miasta jest na przykład Fontanna Neptuna. Pochodzenie nazwy miasta nie jest jasne, ewoluowała ona przez wieki, przybierając różne formy, na przykład w średniowieczu „Kdanzc” lub „Danzsk”, natomiast niemiecka nazwa miasta, obowiązująca do XX wieku, brzmiała „Danzig”. Miasto uznawane jest za symboliczne miejsce wybuchu II wojny światowej oraz początku upadku komunizmu w Europie Środkowej.

Klucz do rozwiązania zagadek: Pierwsza z liczb oznacza numer zagadki, druga – literę występującą w tej kolejności w rozwiązaniu danej zagadki. Kiedy w każdym z sześciu haseł odnajdziecie odpowiednią literę, otrzymacie rozwiązanie. Powodzenia! 1-1, 2-3, 3-4, 4-1, 5-3, 6-3. (ep)



KUPON



konkurs
świetlicowy

WSPOMNIENIA



Dzisiaj obchodzilibyśmy 50. urodziny naszego Kochanego

śp. PETRA KLUSA

lecz już 7 lat nie ma Go z nami. Będziemy zatem wspominać Go z miłością i wdzięcznością za to, że był. Kochająca rodzina. GL-825

Dnia 15. 12. 2015 minie już dziewiąta rocznica śmierci

śp. inż. HENRYKA TWARDZIKA

a 11. 11. 2015 minęła siódma rocznica śmierci Jego Żony

śp. WANDY TWARDZIKOWEJ

Z szacunkiem i miłością wspominają synowie Janusz i Piotr z rodzinami. GL-810



Nie umiera ten, kto żyje w pamięci i sercach bliskich...

Dnia 16 grudnia minie 1. rocznica śmierci mojego Ukochanego Męża

śp. JÓZEFA OŻANY

Wszystkich, którzy zachowali Go w życzliwej pamięci o ciche wspomnienie i modlitwę prosi żona Helena. GL-826



Kto w sercach żyje tych, których opuścił, ten nie odszedł.

Z bólem w sercu zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 12 grudnia 2015 zmarła w wieku 73 lat nasza Kochana Żona, Mama, Teściowa, Babcia, Siostra, Szwagierka i Ciocia

śp. mgr GERTRUDA BUZKOWA

z Karwiny-Frysztatu. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w piątek dnia 18. 12. 2015 o godz. 14.00 w sali obrzędów pogrzebowych w Karwinie-Raju. W smutku pogrążona rodzina. GL-831

CO W KINACH

HAWIERZÓW – Centrum: Królowa Śniegu 2 (15, 16, godz. 16.00); Baran. Islandzka opowieść (15, godz. 17.30); Phantasmagoria (15, godz. 20.00; 16, godz. 17.30, 20.00); Celebryty s.r.o. (16, godz. 9.30); **KARWINA – Ex:** Igrzyska śmierci. Kosogłos, część 2 (15, godz. 17.15); Gangster Ka: Afrykanin (16, godz. 17.30); **TRZYNIEC – Kosmos:** Spectre (15, 16, godz. 17.30); Steve jobs (15, godz. 20.00); Gwiezdne wojny: Przebudzenie mocy (16, godz. 24.00); **CIESZYN – Piast:**

Magiczne święta Kacpra i Emmy (15, 16, godz. 15.30); Most szpiegów (15, godz. 19.30).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ĆT1 SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00; powtórka na antenie ĆT2, niedziela od godz. 19.20. **POLSKIE AUDYCJE:** po-pt: godz. 19.05 Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz.

CO W TERENIE

CZ. CIESZYN – MK PZKO Cz. Cieszyn-Osiedle zaprasza na trady-

cyjny bal, który odbędzie się w piątek 8. 1. w lokalach restauracji Na Brandysie. Początek o godz. 19.00. Przygrywa M. Bartnicki. W programie „Małe Oldrzychowice”. Przeprowadź biletów w biurze adwokackim A. Branna, Cz. Cieszyn, ul. Moskiewska 12, tel. 558 712 120.

HAWIERZÓW-BŁĘDOWICE – MK PZKO zaprasza na tradycyjną wigilijkę, która odbędzie się w środę 16. 12. o godz. 16.00 w Domu PZKO. W programie wystąpią dzieci z przedszkola.

HAWIERZÓW – Klub Emerytów zaprasza na spotkanie klubowe 17. 12. o godz. 15.00 do świetlicy przy ul. Horymira 1511.

HAWIERZÓW-SUCHA – Klub Młodych „Bis” przy MK PZKO zaprasza 29. 12. o godz. 17.00 do świetlicy wszystkich młodych i młodych duchem na tradycyjną „Przed-sylwestrowkę”. Miejscówki już do nabycia u państwa Zotyków (do 20. 12.). Czas odbioru prosimy zgłaszać za pośrednictwem poczty elektronicznej pod adresem: luciezoty-kova@seznam.cz lub pod numerem telefonu 606 552 831.

KARWINA – Karwińskie Koła PZKO zapraszają swych członków oraz wszystkich sympatyków na Bal Polski, który odbędzie się 22. 1. o godz. 19.00 w Domu Przyjaźni w Karwinie. W programie wystąpią: ZT „Młode Oldrzychowice”, para taneczna TK „Ełan” Trzyniec, kapela „4Smyki”, do tańca przygrywa zespół „Smolaři”. Bilety w cenie 370 kc i 190 kc (tylko studenci za okazaniem legitymacji, liczba miejsc ograniczona) są do nabycia pod numerem 776 582 451 lub pod adresem: pzkokarwina@pzkokarwina.cz.

KARWINA-FRYSZTAT – Koło Macierzy Szkolnej przy Szkole Podstawowej w Karwinie-Frysztacie zaprasza na Bal Szkolny pt. „Chacha i nie tylko” w piątek 15. 1. do Romskiego Centrum. Do tańca gra zespół „Smolaři”, w programie wystąpią ZPiT „Suszenie” oraz para taneczna. Zapewniona atrakcyjna loteria, domowa kuchnia i świetna zabawa. Sprzedaż biletów na Bal Szkolny odbędzie się w czwartek

17. 12. w godz. 15.30-16.30 w budynku Szkoły Podstawowej w Karwinie-Frysztacie. Cena biletu 400 kc. **OSTRAWA – Zarząd MK PZKO** zaprasza na wieczór wigilijkowy i kołędowanie z „Niezapominajkami” we wtorek 15. 12. o godz. 17.00 do Klubu Bułgarskiego.

CO W TEATRZE

SCENA POLSKA – HAWIERZÓW: Śmierć Komiwojżera (15, godz. 18.00);

▲ **KARWINA:** Śmierć Komiwojżera (16, godz. 18.00);

SCENA „BAJKA” – WĘDRYNIA: Arka Noego (15, godz. 10.00);

▲ **CZ. CIESZYN:** Obuśku z pytle ven (16, godz. 10.00);

SCENA CZESKA – CZ. CIESZYN: Jedna noc na Karlštejně (15, godz. 10.00).

OFERTY

ANTYKI KUPIĘ – meble przedwojenne, obrazy, zegary, odznaczenia, srebra, militaria, stare zdjęcia, pocztówki i wiele innych, tel. 0048 605 255 770. GL-046

ŻALUZJE Z MONTAŻEM i ich remonty, tel. 604 192 092, 558 742 676. GL-673

KONCERTY

CZ. CIESZYN – Dyrekcja, gro-no pedagogiczne oraz młodzież Polskiego Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Czeskim Cieszynie zapraszają na tradycyjny Koncert Świąteczny w piątek 18. 12. o godz. 10.00 i 17.00 do kościoła Na Niwach w Czeskim Cieszynie.

TRZYNIEC – Parafia Luterańskiego Kościoła Ewang. A.W. zaprasza na tradycyjny „Wieczór kołęd” w niedzielę 20. 12. o godz. 16.00 do ewangelickiego kościoła. Wykonawcami programu będą soliści, chór „Lutheran Chorus Trzyniec” i orkiestra kameralna pod kierownictwem Józefa Podoli.

WYSTAWY

CZ. CIESZYN, Kongres Polaków, Komeńskiego 4: do 18. 12. wystawa pt. „Pielgrzymki z Zaolzia na Jasną

Ogłoszenia do »GL« przyjmowane są w dni powszednie:

□ W redakcji „Głosu Ludu” przy ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-15.30, tel. 558 731 766 e-mail: ogloszenia@glosludu.cz

□ W firmie Hudeczek Service, sp. z o.o. – Studio Graficzne, Hudeczek Service sp. z o.o., Olbrachcice, Stonawska 340, w godz. 8.00-15.00. e-mail: ad.servis@hudeczek.cz

□ W Odd. Literatury Polskiej Biblioteki w Karwinie-Frysztacie (przy rynku) w po: 13.00-18.00, wt: 8.00-12.30, 13.00-18.00, czw: 8.00-12.30, 13.00-18.00, pt: 8.00-12.30, 13.00-17.00.

Poza godzinami otwarcia podanie ogłoszenia można uzgodnić (telefonicznie pod nr.:

596 312 477 lub 724 751 002 e-mail: knih-k1pl@rkka.cz

UWAGA

Ogłoszenia do „Kroniki rodzinnej” należy przysyłać bądź przynosić osobiście do redakcji do godz. 12.00 dnia poprzedzającego wydanie gazety. W przypadku nekrologów czekamy do godz. 13.30, prosimy jednak wcześniej zgłosić telefonicznie fakt zamówienia ogłoszenia.

Gór”. Czynna w dni powszednie w godz. 8.00-15.00.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Cz. Cieszynie, Praska 3/14: do 14. 2. 2016 wystawa pt. „A do Świąt Bożego Narodzenia będziemy w domu...”; stała ekspozycja pt. „Obrazy z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”. Czynne: po-pt: 8.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Karwinie, Rynek Masaryka 10:** do 10. 1. 2016 wystawa pt. „Rzemiosła naszych przodków”; stała ekspozycja „Migawki z historii Karwiny”. Czynne: wt-pt: 8.00-16.30, so: 9.00-13.00, nie: 13.00-17.00.

▲ **SALA WYSTAW w Orłowej, Masarykova 958:** do 31. 3. 2016 wystawa pt. „Podróżowanie za przeszłością”. Czynna: wt-pt: 8.00-16.00.

Miasto najmłodsze z wszystkich

„Hawierzów – 60 lat i wciąż najmłodszy” to tytuł wystawy, którą przygotowało Państwowe Archiwum Powiatowe w Karwinie z okazji 60-lecia założenia miasta nad Łucyną. Wystawa będzie czynna przez cały rok. Ekspozycja składa się z dwóch części. Pierwsza zawiera głównie dokumenty archiwalne z poszczególnych gmin, które weszły w skład Hawierzowa, takie jak

stare pocztówki, fotografie, mapy, plany czy kroniki gminne, a także informacje o ogłoszeniu konkursu na nazwę miasta oraz o pierwszym przewodniczącym ówczesnej Miejskiej Rady Narodowej. W jednej z witryn można obejrzeć również insygnia miejskie.

Druga część wystawy powstała przy udziale poszczególnych wdziałów obecnego ratusza. Jej celem

jest podsumowanie osiągnięć najmłodszego miasta RC w ostatnich dwudziestu latach na polu socjalnym, kulturalnym, sportowym i budowlanym. Sporo uwagi autorzy poświęcają również meandrom rzeki Łucyny oraz kwiatom, z którymi Hawierzów kojarzy się już od dziesięcioleci, dzięki kolejnym edycjom imprezy „Hawierzów w kwiatkach”.

Zdaniem dyrektorki karwińskiego archiwum, a równocześnie współautorki ekspozycji, Ireny Hajzlerovej, mocnym momentem wystawy jest samo wejście. – Kiedy zwiedzający otworzy drzwi, ma wrażenie, że znalazł się na przystanku autobusowym w centrum miasta przy alei Głównej. Po obu stronach widzi fasady domów w typowym dla Hawierzowa stylu realizmu socjalistycznego – przekonuje dyrektorka.

Ekspozycje, które znalazły się na wystawie, pochodzą ze zbiorów Państwowego Archiwum Powiatowego w Karwinie, Muzeum Ziemi Cieszyńskiej oraz prywatnych zbiorów. (sch)

Grafika i rzeźby

W Bibliotece Regionalnej w Karwinie można oglądać ciekawą wystawę dwóch karwińskich artystów – Waltera Taszka i jego córki Romany. Została nazwana „Temat i wizja”. Oboje prezentują najnowsze swoje prace – Romana Taszkowa grafikę komputerową, a Walter Taszek rzeźby i płaskorzeźby. Na wer-

nisażu autorzy zaznajomili ze swoimi inspiracjami. Oboje tworzą całe cykle tematyczne. Graficzka przedstawiła przede wszystkim cykl poświęcony szachom oraz drzewom, rzeźbiarz zaś mówił o rodzinie oraz wariacjach szekspirowskich.

Wystawę można oglądać do końca roku. (o)



Na wystawie w karwińskim archiwum zwiedzający poczuć się jak na głównej ulicy Hawierzowa.



Walter Taszek (w kapeluszu) i jego córka (na wózku inwalidzkim) opowiadają zebranym o swoich inspiracjach.

Kiedy, jak nie teraz?

Niemcy, Ukraina i Irlandia Północna – oto rywale Polaków w przyszłorocznych mistrzostwach Europy w piłce nożnej. Czesi z kolei trafili na Hiszpanię, Turcję i Chorwację. „Kiedy, jak nie teraz?” – pytają polscy piłkarze zadowoleni z wyników losowania. Z kolei w kadrze RC zapanowało lekkie przerażenie.

Sobotnia ceremonia losowania Euro 2016 w stolicy Francji, Paryżu, przeplatana była akordami kulturalnymi i monologami wodzirejów uroczystego wieczoru. Kibice z wypiekami na twarzy czekali jednak przede wszystkim na wynik losowania poszczególnych grup przyszłorocznego czempionatu Starego Kontynentu. Dla polskich piłkarzy efekty losowania są bardzo symboliczne. Podopieczni Adama Nawałki zmierzają się m.in. z mistrzami świata Niemcami, z którymi stoczyli walkę w eliminacjach do Euro 2016. Niemcy i Polacy są faworytami grupy C, Ukraina i Irlandia Płn. powinny powalczyć o miejsca 3. i 4. Ciekawie zapowiada się również rywalizacja w grupie D, w której Czesi zmierzają się m.in. z obrońcami tytułu Hiszpanami. Za „grupę śmierci” można zaś uznać stawkę E, w której znajdują się ekipy Belgii, Włoch, Irlandii i Szwecji.

– Podobnie jak przed eliminacjami, również z tego losowania jestem zadowolony. Nie mamy na to wpływu, a więc nie ma stresu – stwierdził zadowolony selekcjoner reprezentacji Polski, Adam Nawałka. – Przygotowania ruszą pełną parą. Grupa jest mocna, bo to finały mistrzostw Europy. Nie było koncertu życzeń. Chcieliśmy przede wszystkim poznać przeciwnika i teraz możemy się przygotowywać – podkreślił Nawałka. Trener

Gr. A: Francja, Rumunia, Albania, Szwajcaria
Gr. B: Anglia, Rosja, Walia, Słowacja
Gr. C: Niemcy, Ukraina, Polska, Irlandia Płn.
Gr. D: Hiszpania, RC, Turcja, Chorwacja
Gr. E: Belgia, Włochy, Irlandia, Szwecja
Gr. F: Portugalia, Islandia, Austria, Węgry



Fot. PZPN
 Prezes PZPN Zbigniew Boniek (z lewej) i selekcjoner Adam Nawałka zadowolony z wyników losowania.

reprezentacji RC, Pavel Vrba, robił z kolei w Paryżu dobrą minę do złej gry. Czesi trafili bowiem na bardzo trudnych i nieobliczalnych przeciwników. – Wierzę, że zdobędziemy potrzebną liczbę punktów, by awansować z grupy – stwierdził Vrba.

Kierownictwo Polskiego Związku Piłki Nożnej zdradziło wczoraj wstępny plan przygotowań do Euro 2016. – Trener Adam Nawałka rozpocznie zgrupowaniami w Polsce i będziemy wracali do korzeni. Mamy w Polsce wspaniałe ośrodki. Reprezentacja na co dzień będzie obcowała z presją, która będzie narastała z dnia na dzień. Trzeba umieć sobie z nią poradzić i z nią żyć. Jestem przekonany, że damy radę – powiedział wiceprezes PZPN, Marek Koźmiński. – Zgrupowania będą podzielone na trzy fragmenty. Pierwszy typowo relaksujący nad polskim morzem. Mało futbolu lub w ogóle. Następnie zawodnicy pojadą do Arłamowa i już tam rozpoczną konkretne przygotowania, a później już tylko szlif, który będzie

uwieczniony jednym lub dwoma spotkaniami towarzyskimi. Potem jedziemy do Francji, wiemy już, gdzie tam będziemy przebywać. La Baule to ośrodek nad Atlantykiem, troszeczkę z boku. Myślę, że to jest to, czego zawodnicy potrzebują, co trener sobie wymarzył – dodał Koźmiński.

Polacy na pierwszy ogień zmierzają się podczas Euro 2016 z Irlandią Północną (12 czerwca w Nicei), cztery dni później, 16 czerwca, zagrają w Saint-Denis pod Paryżem z Niemcami. Na zakończenie fazy grupowej biało-czerwoni zmierzają się z Ukrainą w Marsylii (21 czerwca). Czesi rozpoczynają przygodę z czempionatem 13 czerwca w Toulouse w pojedynku z Hiszpanią, 17 czerwca zmierzają się w St. Etienne z Chorwacją, a 21 czerwca w Lens z Turcją. Wczoraj w południe ruszyła druga faza sprzedaży biletów na piłkarskie mistrzostwa Europy. O wejściówce, których ceny wynoszą od 25 do 895 euro, można się ubiegać do 18 stycznia 2016.

JANUSZ BITTMAR

Banik Karwina wygrał różnicą klasy

Szczyptorniści Banika Karwina nawiązali do udanego meczu z Zubrzy, wygrywając również drugi kluczowy pojedynek w grudniowym kalendarzu. Banik na własnym parkiecie zdłuchnął znajdujące się w głębo- kim krzysie Brno 30:21. – Cel został spełniony. Umocniliśmy się na ósmej pozycji w tabeli zapewniającej

awans do play off – stwierdził prezydent karwińskiego klubu, Roman Farář.

EKSTR. PIŁKI RĘCZNEJ

KARWINA BRNO 30:21

Do przerwy: 20:8. Karwina: Lefan, Schams, Skrobič 3, Monczka,

Veřmiřovský 2, Hanisch 2, Freiberg, S. Mlotek, Gelnat 2/2, T. Mlotek 2, Frančík 9, Jiří Užek 2, Paululík 8.

Zespół Brna słabo gra w tym sezonie m.in. w bocznych sektorach boiska. Gospodarze doskonale zdawali sobie z tego sprawę i właśnie na flankach szybko opanowali sytuację. Tak dobrze grającego Banika na

skrzydłach już dawno nie oglądaliśmy. Akcje wykańczali z dokładnością chirurgicznego skalpela Paululík z Frančíkiem, którzy zaliczyli w niedzielę kapitalny mecz.

Lokaty: 1. Dukla Praga 23, 2. Pilzno 20, 3. Hranice 20,... 8. Karwina 13 pkt.

(jb)

Wymarzona przerwa dla Trzyńca i Witkowic

Rozpoczynający się pojutrze Turniej Channel One Cup należący do cyklu „Euro Hockey Tour” wyzwoli, przynajmniej na krótko, trzynieckich i witkowickich hokeistów od cierpienia. Tygodniowa przerwa w rozgrywkach Tipsport Ekstraligi jest szansą na podreperowanie formy, na spokojne treningi z nastawieniem na świąteczne mecze o punkty, których obu zespołom tak bardzo brakuje. Stalownicy Trzyniec w niedzielnym meczu 28. kolejki przegrali bowiem na wyjeździe 0:2 z przedostatnim klubem tabeli, Karłowymi Warami, zaś Witkowice nie sprostały na własnym stadionie Komecie Brno (0:1). Dla ostrawskiego zespołu to zarazem piąta z rzędu porażka i potwierdzenie fatalnej skuteczności w ataku.

Stalownicy Trzyniec wciąż nie potrafią odbić się w tabeli w wyższe rejony. Dziesiąta lokata jest chyba zaklęta dla tego klubu, pomimo dużych chęci i ostatnich zmian kadrowych. Do meczu z Karłowymi Warami włączyły się dwie nowe akwizycje

trzynieckiego klubu, napastnik Lukáš Žejdl (Mlada Bolesław) i obrońca Tomáš Slovák (HC Koszyce). Trenerzy René Mucha i Marek Malík wystawili do gry cztery formacje, tym razem w kadrze zabrakło jednak Arona Chmielewskiego pomagającego w weekend drugoligowemu Frydkowi-Mistkowi. W 4. formacji pojawił się bohater piątkowego meczu z Chomutowem, napastnik Vladimír Luka. W Karłowich Warach obyło się jednak bez rzutów karnych, które są domeną 33-letniego hokeisty znanego z nietuzinkowego wyszkolenia technicznego. Na zachodzie Czech nie sztuczki techniczne, a męska gra generowała bohaterów. Trzynieczanie wprawdzie oddali znacznie więcej strzałów na bramkę, ale z zerowym efektem. – Strzelamy z prawie każdej pozycji. Naciskamy, ale z żalnym efektem – skomentował przegrane spotkanie z Karłowymi Warami drugi trener Trzyńca, Marek Malík.

Identyczne wnioski nasuwają się z gry Witkowic. Ostrawianie zagrali

wprawdzie z ambitniejszym przeciwnikiem, niemniej Kometa Brno też nie zdemolowała witkowickiej defensywy. Zagrała po prostu skuteczniej. W Witkowicach po odejściu Rostislava Olesza brakuje łowcy bramek, w dodatku brakuje też hokeisty potrafiącego przebić się pod bramkę nie zważając na ostre łokie rywala. – Brakuje nam walczaka pokroju Olesza. To racja. Strasznie się namęczymy, żeby w ogóle przebić się do dobrej pozycji strzeleckiej – powiedział „GL” napastnik Petr Strupáč.

(jb)

TIPSPORT EKSTRALIGA

KARLOWE WARY TRZYNIEC 2:0

Trzyniec: 1:0, 0:0, 1:0. Bramki i asysty: 19. Rohan (Bartek), 60. Skuhřavý. Trzyniec: Hrubec – Linhart, Nosek, Galvas, Roth, Doudera, Hřabal, Slovák – Dřavecký, Kopecký, Irgl – Adamský, Plíhal, Rákos – Žejdl, Polanský, Jašek – Matuš, Káňa, Luka.

WITKOWICE KOMETA BRNO 0:1

Trzyniec: 0:0, 0:1, 0:0. Bramka i asysta: 39. Kuboš (L. Čermák, Kaberle). Witkowice: Dolejš – Čerešňák, Kudělka, Sloboda, Štencel, Kovář, Pastor, Klok – Szturc, Strapáč, Ölvecký – Vandas, Kolouch, E. Němec – Hovorka, Burger, Tomi – J. Káňa I, Jáchym, Hůževka.

(jb)

Tabela

1. Liberec	28	61	93:61
2. Hradec Kr.	28	51	77:70
3. Pilzno	28	50	97:78
4. Olomuniec	28	49	66:60
5. Ml. Bolesław	28	48	85:74
6. Chomutów	28	47	71:71
7. Sparta Praga	26	45	88:80
8. Brno	26	40	69:63
9. Witkowice	28	35	73:71
10. Trzyniec	28	33	67:79
11. Pardubice	28	33	63:81
12. Zlin	27	32	54:71
13. K. Wary	28	30	64:88
14. Litwinów	27	25	56:76

W SKRÓCIE

ROZŁOSOWANO 1/8 LIGI MISTRZÓW. Wczoraj w Nyonie rozlosowano pary 1/8 finałów piłkarskiej Ligi Mistrzów. Atrakcyjnie zapowiadają się w szczególności starcia Bayernu Monachium z Juventusem Turyn i Paris Saint-Germain z Chelsea Londyn. Pary 1/8 finałów LM: KAA Gent – VfL Wolfsburg, AS Roma – Real Madryt, Paris Saint-Germain – Chelsea Londyn, Arsenal Londyn – FC Barcelona, Juventus Turyn – Bayern Monachium, PSV Eindhoven – Atletico Madryt, Benfica Lizbona – Zenit Sankt Petersburg, Dynamo Kijów – Manchester City. W tej fazie rozgrywek zobaczymy trzech polskich piłkarzy: Roberta Lewandowskiego (Bayern Monachium), Wojciecha Szczęsnego (AS Roma) i Łukasza Teodorczyka (Dynamo Kijów).

STOCH: FAJNIE BYŁO SIĘ PRZELECIEĆ. Kamil Stoch skomentował dla TVP swój huśtawkowy weekend w Niżnym Tagile. Polski skoczek narciarski w piątek nie przebrnął kwalifikacji, w niedzielę jednak poprawił nastroje swoich fanów zajmując w konkursie indywidualnym szóste miejsce. – Generalnie fajnie było się przelecieć troszkę dalej, niż to ostatnio bywało – skomentował żartobliwie Stoch niedzielny awans do pierwszej dziesiątki konkursu indywidualnego. Do drugiej serii niedzielnych zawodów zakwalifikowało się aż pięciu Polaków. Na 17. pozycji zawody zakończył Piotr Żyła, 18. był Maciej Kot, 19. Klemens Murańka, zaś 21. Dawid Kubacki. W konkursie zwyciężył Słoweniec Peter Prevc, który awansował też na fotel lidera klasyfikacji generalnej Pucharu Świata.

KUKEC PIŁKARZEM TEPLIC. Chorwacki pomocnik Banika Ostrawa, Davor Kukec, od stycznia zostanie piłkarzem Teplíc. Z Ostrawy wyprowadzi się więc jeden z ostatnich piłkarzy zdolnych do dryblingu i nietuzinkowych zagrań. – Przeżyłem w Ostrawie piękne chwile, ale pora zakosztować nowej przygody – stwierdził Kukec na oficjalnych stronach internetowych Banika Ostrawa. Kukec mówiąc o pięknych chwilach, na pewno nie miał na myśli ostatnich miesięcy spędzonych w ostrawskim klubie. Cały jesienny sezon przypominał bowiem jeden wielki koszmar, również w przypadku chorwackiego piłkarza.

T-MOBILE EKSTRALASA. Wyniki 20. kolejki: Pogoń Szczecin – Podbeskidzie Bielsko-Biała 2:0, Śląsk Wrocław – Górnik Łęczna 2:1, Ruch Chorzów – Jagiellonia Białystok 0:4, Lechia Gdańsk – Wisła Kraków 2:0, Górnik Zabrze – Termalica 0:0, Lech Poznań – Zagłębie Lubin 2:0, Legia Warszawa – Piast Gliwice 1:1. Lokaty: 1. Piast Gliwice 42, 2. Legia Warszawa 37, 3. Cracovia 34,... 14. Podbeskidzie 21, 16. Górnik Zabrze 18 pkt.

CZWARTE MIEJSCE POLSKICH BIATHLONISTEK. Polskie biathlonistki w składzie Magdalena Gwizdoń, Krystyna Guzik, Monika Hojnisz i Weronika Nowakowska zajęły w austriackim Hochfilzen czwarte miejsce w pierwszej w tym sezonie Pucharu Świata rywalizacji sztafet 4x6 km. Ze zwycięstwa radowały się Włoszki, które wyprzedziły Niemki oraz złote medalistki olimpijskie – Ukrainki.

(jb)